

Sygn. akt VI Ga 401/15

POSTANOWIENIE

Dnia 10 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Borucki (spr.)

Sędziowie: SO Barbara Frankowska

SO Beata Hass – Kloc

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Mikulska

po rozpoznaniu w dniu 10 marca 2016 r. w Rzeszowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku S.w M.

z udziałem J. M.

o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej

na skutek apelacji wnioskodawcy od postanowienia Sądu Rejonowego w Tarnobrzegu V Wydziału Gospodarczego z dnia 17 września 2015 r., sygn. akt V 1 Gzd 2/15

postanawia:

1. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że:

I. orzec wobec J. M. numer PESEL (...) pozbawienie prawa prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni, fundacji lub stowarzyszeniu na okres 3-ech lat (trzech lat),

II. zasądzić od uczestniczki J. M. na rzecz wierzyciela S.w M. kwotę 1.800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego,

2. zasądzić od uczestniczki na rzecz wierzyciela kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym,

3. nie obciążać uczestniczki pozostałymi kosztami postępowania.

Sygn. akt VI Ga 401/15

UZASADNIENIE

postanowienia z dnia 10 marca 2016 r.

Wnioskodawca S.

w M. wniósł o pozbawienie dłużniczki J. M. prawa prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni, fundacji lub stowarzyszeniu na okres pięciu lat.

Uzasadniając to żądanie podał, że w/w prowadzi działalność gospodarczą w zakresie produkcji maszyn dla rolnictwa i leśnictwa od 2013 roku, w jej toku powstały zaległości podatkowe na kwotę ponad 114.000,00 zł z tytułu podatku od towarów i usług, 4.000,00 zł z tytułu podatku dochodowego i 2.000,00 zł z tytułu grzywien, mandatów i innych kar pieniężnych. Nadto uczestniczka posiada zobowiązania wobec innych podmiotów, a to (...) (...)w R. w kwocie 2.000,00 zł oraz U.w kwocie ponad 7.000,00 zł. W ocenie wnioskodawcy uczestniczka powinna najpóźniej we wrześniu 2014r zgłosić wniosek o ogłoszenie upadłości.

Odpowiadając na wniosek uczestniczka podniosła, iż wierzytelność wobec (...)nie jest wymagalna bowiem została rozłożona na raty a kolejna – wobec (...)(...)została zaspokojona przez jej męża, który był pierwotnym dłużnikiem. Przyznała natomiast istnienie zaległości podatkowych wobec wnioskodawcy.

Sąd Rejonowy w trakcie postępowania ustalił, że uczestniczka J. M. prowadzi od dnia 18 listopada 2013r. działalność gospodarczą w zakresie produkcji maszyn i urządzeń dla rolnictwa i leśnictwa na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej. Działalność prowadzona jest jako faktyczna kontynuacja wcześniejszej działalności męża, w oparciu o te same kontakty handlowe, dostawców i odbiorców. Z uwagi na to uczestniczka spłaciła część jego zadłużenia i w toku swej działalności reguluje należności wobec kontrahentów gotówką nie uzyskuje odroczenia terminu płatności. Nie posiada innych zobowiązań jak tylko z tytułu podatków wobec wnioskodawcy oraz wobec(...). Posiada dwa samochody wykorzystywane do prowadzenia działalności, zatrudnia 11 osób, działalność ma charakter sezonowy bowiem szczyt zamówień przypada na sezon od września do kwietnia każdego roku .

Zobowiązanie z tytułu grzywny nałożonej mandatem karnym (...) w wysokości 2.000,00 zł zostało decyzją Wojewody (...) nr (...) rozłożone na raty i pozostaje w toku spłaty, nie jest więc wymagalne.

Zobowiązanie wobec (...) (...) jest zobowiązaniem którego dłużnikiem byli mąż i teść uczestniczki, wynika ono z przekształcenia sposobu użytkowania należących do nich gruntów. Uczestniczka stała się dłużnikiem na skutek uzyskania klauzuli wykonalności także przeciwko niej, jako małżonce dłużnika pierwotnego w dacie, której w postępowaniu nie wykazano.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 17 września 2015 r. wniosek oddalił (pkt I) i

zasądził od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kwotę 1.817,00zł tytułem kosztów postępowania.

Uzasadniając postanowienie Sąd stwierdził, że rozpoznawany wniosek został złożony z powołaniem jako podstawy przepisu art. 373 ust. 1 pkt. 1 prawa upadłościowego i naprawczego (dalej: ustawy). Wnioskodawca wykazał jedynie istnienie zadłużenia uczestniczki wobec niego, z tytułu podatków od towarów i usług oraz dochodowego od osób fizycznych i nałożonego mandatu. Jak wynika z przedłożonych przez uczestniczkę dokumentów zobowiązanie z tytułu mandatu wobec (...) (...)nie jest wymagalne, bowiem uzyskała ona decyzję o rozłożeniu zobowiązania na raty, a zatem nie może stanowić ono podstawy do oceny, iż wnioskodawczyni stała się niewypłacalna i była zobowiązana do złożenia wniosku o ogłoszenie jej upadłości. Podstawę niewypłacalności osoby fizycznej mogą stanowić jedynie wymagalne zobowiązania pieniężne – art. 11 ust. 1 ustawy.

Zdaniem Sądu, nie można także podzielić argumentacji wniosku wskazującej na istnienie drugiego – obok wnioskodawcy wierzyciela - (...) (...). Jak wynika z wyjaśnień uczestniczki zgodnych w tej części z treścią wydruku z systemu informatycznego pierwotnie dłużnikiem tego zobowiązania był jej mąż, a ona sama stała się dłużnikiem z racji rozszerzenia klauzuli na małżonka - w dacie, której w postępowaniu nie wykazano. W tej sytuacji brak jest możliwości ustalenia, kiedy powstał drugi, kolejny po zobowiązaniu wobec wnioskodawcy dług uczestniczki uzasadniający ocenę,

co do jej niewypłacalności. Datą tą nie jest data wynikająca z wydruku z systemu informatycznego, bowiem ta odnosi się do zobowiązania, natomiast daty w której współdłużniczką stała się uczestniczka nie wykazano. Ponadto, uczestniczka złożyła niekwestionowane przez wnioskodawcę (który był nieobecny na rozprawie) oświadczenie, że dług ten został zapłacony przez jej teścia w dacie, której wskazać nie potrafiła.

Istnienie zobowiązań wobec jednego wierzyciela – wnioskodawcy jest w niniejszej sprawie niesporne, jednak wbrew stanowisku wyrażonemu we wniosku, a one same nie stanowią podstawy do oceny, iż stan niewypłacalności istniał a uczestniczka obowiązana była do złożenia wniosku o ogłoszenie jej upadłości. Dalej Sąd wywiódł, że upadłość przedsiębiorcy ogłasza się w sytuacji wielości wierzycieli – nie wielości zobowiązań wobec jednego wierzyciela. Dopiero istnienie co najmniej dwóch wierzycieli uzasadnia ocenę o istnieniu stanu niewypłacalności. W sytuacji istnienia wielu wierzycieli, z różnych tytułów jednego wierzyciela ma on możliwość dochodzenia zaspokojenia ich

w drodze egzekucji singularnej, postępowanie upadłościowe jest uzasadnione potrzebą równomiernego zaspokojenia wielu wierzycieli, którzy kierują swe roszczenia do majątku dłużnika, ma gwarantować równe szanse zaspokojenia wierzycieli o tym samym charakterze z poszanowaniem pierwszeństwa przyznanego przez ustawodawcę określonym w ustawie wierzycielom uprzywilejowanym. W sytuacji istnienia nawet kilku wierzycieli jednego wierzyciela brak potrzeby wszczynanie egzekucji generalnej jaka w istocie jest postępowanie upadłościowe bowiem nie występuje konkurencja wierzycieli względem tego samego majątku dłużnika – to wierzyciel sam decyduje w jakiej kolejności i z jakiego majątku uzyskiwać zaspokojenie swych poszczególnych wierzycieli. Sąd zauważył ponadto, że uczestniczka posiada dwa samochody, wobec których czynności egzekucyjnych wnioskodawca nie podejmował.

Uzasadnieniem dla oceny, że konieczne było złożenie wniosku

o ogłoszenie upadłości uczestniczki mogło być stwierdzenie daty powstania jej zobowiązania wobec Urzędu Marszałkowskiego ale uczestniczka stała się tu dłużnikiem dopiero po nadaniu przeciwko niej klauzuli wykonalności. Na datę powstania jej zobowiązania z tego tytułu wnioskodawca nie wskazuje i nie można ustalić jej w oparciu o przedstawione dokumenty.

Przy orzekaniu zakazu prowadzenia działalności gospodarczej w oparciu o przepis art. 373 ust. 1 pkt. 1 ustawy, Sąd zmuszony jest wziąć pod uwagę stopień winy oraz skutki podejmowanych przez dłużnika działań w szczególności obniżenie wartości ekonomicznej przedsiębiorstwa i rozmiar pokrzywdzenia wierzycieli (art. 373 ust. 2 ustawy). Ustalenia poczynione

w toku postępowania w oparciu o stanowiska przedstawione przez wnioskodawcę i uczestniczkę pozwalają stwierdzić, że w przypadku jej przedsiębiorstwa nie doszło do obniżenia jego wartości ekonomicznej lub obniżenia tego nie udało się wnioskodawcy wykazać. Zauważyć należy, że wnioskodawca nie przytacza żadnej argumentacji na poparcie tezy o obniżeniu wartości przedsiębiorstwa dłużniczki, a z jej zeznań złożonych w charakterze strony nie wynika by do takiego obniżenia doszło. Przedsiębiorstwo dłużniczki funkcjonuje w sposób stały od daty podjęcia działalności w sposób sezonowy ze wzmożonymi obrotami w okresie sezonu, zatrudnia 11 osób i nie wykazano by jego działalność na skutek nieogłoszenia upadłości została ograniczona. Również ocena rozmiaru pokrzywdzenia wierzycieli rozpatrywana jako różnica pomiędzy stopniem ich zaspokojenia w przypadku złożenia wniosku

o ogłoszenie upadłości dłużnika a ich zaspokojeniem w sytuacji braku takiego wniosku nie pozwala na wyciągnięcie wniosków dla dłużniczki niekorzystnych. Ponieważ nie posiadała ona żadnego majątku istotnego z punktu widzenia możliwości zaspokojenia wierzycieli innego niż dwa samochody brak wniosku o ogłoszenie upadłości nie spowodował zwiększenia rozmiaru pokrzywdzenia jej wierzycieli.

Sąd nie podzielił natomiast zarzutów uczestniczki odnośnie tego, że wnioskodawca posługuje się dokumentami stanowiącymi - jego zdaniem - dowody na okoliczność wykazania jej zadłużenia które zostały potwierdzone „za zgodność” przez jego pełnomocnika w dniu poprzedzającym udzielenie mu pełnomocnictwa. Zarzut ten jest, w ocenie Sądu, zbyt daleko idącym. Udzielenie pełnomocnictwa

do występowania w sprawie jest bowiem równoznaczne z potwierdzeniem czynności technicznych jak poświadczenie odpisów pism dokonanych przez tego pełnomocnika w celu sporządzenia wniosku do sądu. Rygoryzm tak daleko posunięty jak chciałby tego pełnomocnik uczestniczki nie jest uzasadniony okolicznościami współpracy pełnomocnika

i jego klienta, w toku której – co musi być oczywistym – techniczne czynności jak przygotowanie załączników muszą – dla sprawności postępowania wyprzedzić czasami datę podpisania pełnomocnictwa.

Reasumując Sąd uznał, że brak podstaw do orzekania zakazu prowadzenia działalności gospodarczej przez uczestniczkę w oparciu o przepis art. 373 ust. 1 pkt. 1 ustawy.

Apelację od tego postanowienia wniósł wnioskodawca zarzucając Sądowi Rejonowemu :

1. błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że uczestniczka posiada zaległości w spłacie zobowiązań wyłącznie w stosunku do wnioskodawcy, podczas gdy że zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że posiada ona zaległości w stosunku do dwóch wierzycieli,
2. błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika moment, z którym wierzycielność urzędu Marszałkowskiego stała się wymagalna wobec wnioskodawczyni, podczas gdy taki moment można w sposób wystarczający ustalić,
3. błędne zastosowanie przepisów prawa materialnego, tj. art. 371 ust. 1 pkt 1 i art. 371 ust. 2 prawa upadłościowego i naprawczego poprzez przyjęcie, że stopień winy oraz skutki podejmowanych przez uczestniczkę działań nie uzasadniają orzeczenia zakazu prowadzenia działalności gospodarczej, podczas gdy ocena całokształtu okoliczności sprawy pozwana na orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej wobec niej.

Wskazując na powyższe podstawy zaskarżenia wnioskodawca domagał się zmiany zaskarżonego postanowienia i orzeczenia wobec uczestniczki zakazu prowadzenia działalności gospodarczej, ewentualnie uchylenia postanowienia i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Wnioskodawca domagał się również zasądzenia kosztów postępowania. Dodatkowo wniósł o dopuszczenie dowodów wymienionych w uzasadnieniu apelacji na okoliczność potwierdzenia podnoszonych już uprzednio zarzutów, co do istnienia w stosunku do dłużniczki co najmniej dwóch wierzycieli.

Rozpoznając przedmiotową apelację w granicach zaskarżenia Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Stosownie do treści art. 373 ust. 1 pkt 1 ustawy prawo upadłościowe i naprawcze sąd może orzec zakaz wobec osoby, która ze swojej winy będąc do tego zobowiązana z mocy ustawy nie złożyła w terminie dwóch tygodni od dnia powstania podstawy do ogłoszenia upadłości, wniosku o ogłoszenie upadłości. Zgodnie natomiast z ust. 2 w/w przepisu przy orzekaniu zakazu, o którym w mowa w ust.1 sąd bierze pod uwagę stopień winy oraz skutki podejmowanych działań, w szczególności obniżenie wartości ekonomicznej przedsiębiorstwa upadłego i rozmiar pokrzywdzenia wierzycieli.

Ustalenie podstaw zakazu, o którym mowa w art. 373 prawa upadłościowego i naprawczego, wymaga ustalenia, że niezłożenie przez zobowiązaną wniosku o ogłoszenie upadłości w ustawowym terminie nastąpiło z jej winy. Wina i jej stopień są nie tylko przesłankami decydującymi o zakresie i czasokresie pozbawienia praw (o czym stanowi ust. 2 art. 373), lecz przede wszystkim mają wpływ na decyzję sądu o uwzględnieniu, bądź oddaleniu wniosku, albowiem orzeczenie zakazu przewidzianego w art. 373 ust. 1 ma charakter fakultatywny (vide: pogląd wyrażony w postanowieniu SN z 30 listopada 2011 r., sygn. akt III CSK 44/11). Ma rację Sąd Rejonowy wyrażając pogląd, że ciężar dowodu

w tym zakresie obciąża wnioskodawcę, zgodnie z regułą wynikającą z art. 6 kc.

W związku z redakcją art. 373 ust. 1 ustawy prawo upadłościowe i naprawcze przyjęć należy, iż podstawa do pozbawienia praw upadłego i innych osób wymienionych w tym przepisie, która oparta jest na winie, występuje nie tylko wtedy, gdy osoba, która ma zostać pozbawiona praw wymienionych w tym przepisie umyślnie dokonała czynności, o których mowa w art. 373 ust. 1 pkt 1 – 3, lecz także gdy działania te są następstwem jej niedbalstwa. Przepis ten nie uzależnia bowiem możliwości pozbawienia praw od rodzaju, czy stopnia

winy upadłego, czy innej osoby dokonującej czynności, o których mowa w art. 373 ust. 1; wymienia ogólnie winę jako podstawę tej odpowiedzialności (vide: komentarz do art. 373 pod. red. F. Zedlera).

Należy także podkreślić, że wina, o której mowa powyżej nie dotyczy zawinięcia w pogorszeniu sytuacji majątkowej niewypłacalnego dłużnika. Istotne natomiast znaczenie ma fakt, czy i w jakim zakresie zobowiązany do złożenia wniosku jest winien niezłożenia w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości. Taka wykładnia w/w przepisu znajduje potwierdzenie

w orzecznictwie Sądu Najwyższego (vide: postanowienie SN z 12 kwietnia 2006 r., sygn. akt III CSK 47/06 i postanowienie SN z 14 lutego 2006 r., sygn.. akt II CSK 14/05 niepubl.)

Innymi słowy, nawet gdyby zobowiązana do złożenia wniosku w najmniejszym stopniu nie zawiniła w doprowadzeniu przedsiębiorcy do stanu niewypłacalności, to i tak nadal będzie ponosiła odpowiedzialność z art. 373 ust. 1 pkt 1 za niezłożenie wniosku o ogłoszenie upadłości w terminie.

Sąd Okręgowy rozpoznający apelację w obecnym składzie wyraża przy tym pogląd, iż brzmienie ust. 2 art.373 nie ogranicza sądu w orzeczeniu zakazu, o ile spełniona jest przesłanka z ust.1 pkt. 1 art. 373.

W trakcie niniejszego postępowania uczestniczka nie złożyła odpowiedzi na wniosek w formie pisemnej i ograniczyła się jedynie do złożenia zeznań na rozprawie w dniu 17 września 2015 r. oraz przedłożenia dowodów w postaci decyzji nr (...) z dnia 1.04.2015 r. wydanej przez Wojewodę (...),

a także poleceń przelewu kwot rozłożonych na raty (k. 55-58).

Uczestniczka nie kwestionowała ustaleń Sądu I instancji dotyczących rodzaju prowadzonej przez nią działalności gospodarczej, jak również tego, że jej zobowiązanie w stosunku do Urzędu Marszałkowskiego wynika z nadanej przez Sąd klauzuli wykonalności także przeciwko małżonce dłużnika (takowym jest mąż uczestniczki).

Podkreślić jednak należy – a ustaleń w tym zakresie zabrakło w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia - że dłużniczka w toku postępowania nie kwestionowała faktów przedstawionych w piśmie D. (...)z dnia 15.04.2015 r. załączonym do wniosku (k.30), w tym zwłaszcza, że podjęte w stosunku do niej czynności egzekucyjne nie przyniosły pożądanego przez wierzyciela efektu. W składanych przed Sądem zeznaniach stwierdziła, że należności na rzecz (...)zostały zapłacone, nie przedłożyła jednak na tą okoliczność żadnych dowodów. Fakt istnienia zobowiązania w stosunku do w/w podmiotu wynika zresztą nie tylko z dowodu załączonego do wniosku, ale także załączonych do apelacji.

W świetle powyższego stwierdzić należy, iż nie ma racji Sąd Rejonowy wywodząc, że uczestniczka ma tylko jednego wierzyciela w postaci Urzędu Skarbowego.

Zdaniem Sądu Okręgowego, okoliczności sprawy i zebrany w sprawie materiał dowodowy uzasadniają, przypisanie uczestniczce niedbalstwa w niezłożeniu wniosku o upadłość.

Prowadzenie działalności gospodarczej na własny rachunek, jak również pełnienie funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta, lub pełnomocnika

w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni, fundacji lub stowarzyszeniu nie jest tylko sprawą prywatną osób podejmujących tą działalność. Każda działalność gospodarcza wywiera bowiem szersze skutki społeczne i ekonomiczne, co oznacza, że osoby podejmujące taką działalność powinny posiadać określone kwalifikacje zawodowe, ale także przestrzegać określonych wzorców zachowań. Osoby, które nie spełniają powyższych kryteriów powinny być z obrotu gospodarczego wyłączone.

Oceniając zarzuty apelacji oraz rozważania prawne Sądu Rejonowego zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, podkreślić należy, że

w myśl przepisu art. 373 prawa upadłościowego i naprawczego orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej lub pełnienia wskazanych w nim funkcji uzależnione jest od dwóch przesłanek: niedochowania terminu do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz winy w niezachowaniu tego terminu.

Sąd Okręgowy, biorąc pod uwagę przeprowadzone postępowanie dowodowe uznał, iż w okolicznościach niniejszej sprawy działania uczestniczki podejmowane w ramach prowadzonej przez nią działalności gospodarczej należy ocenić jako niedochowanie należytej staranności wymaganej od profesjonalnego uczestnika obrotu gospodarczego wyczerpującej znamiona co najmniej winy nieumyślnej w postaci niedbalstwa. Zaznaczyć również należy, iż ciężar dowodzenia (z uwagi na „kwalifikację czynu” uczestniczki), jak wskazano wyżej spoczywał co prawda na wnioskodawcy, jednakże nie oznacza to, iż uczestniczka była całkowicie zwolniona z wykazania zasadności podnoszonych przez siebie twierdzeń i zarzutów. Na marginesie zauważyć trzeba, iż wnioskodawca domagając się orzeczenia w stosunku do dłużniczki zakazu na okres lat 5 nie wykazał w sposób przekonywujący i stanowczy przesłanek z ust. 2 art. 373 ustawy.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Odwoławczy uznał, iż w niniejszym stanie faktycznym sprawy zasadne jest uwzględnienie wniosku wnioskodawcy, z tym zastrzeżeniem, że orzeczenie zakazu, o którym mowa w art. 373 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego winno nastąpić na okres trzech lat. Dlatego też działając na podstawie art. 386§ 1 kpc zmienił zaskarżone postanowienie i orzekł jak w pkt 1 sentencji.

O kosztach postępowania za obie instancje orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc oraz art. 108§ 1 kpc.